

Sygn. akt SNO 27/14

UCHWAŁA

Dnia 23 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)

SSN Jacek Gudowski

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych SSA
Marka Hibnera,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 czerwca 2014 r.,

sprawy **S. J.** ,

sędziego Sądu Apelacyjnego w (...),

w związku z zażaleniem obrońcy sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu
Dyscyplinarnego w (...)

z dnia 14 marca 2014 r., sygn. akt ASDo (...),

uchwalił:

utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) uchwałą z dnia 14 marca 2014 r., ASDo (...), podjętą na wniosek Prokuratora Rejonowego w (...) zezwolił na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2013.427 ze zm. – dalej: „u.s.p.”) na pociągnięcie S. J., sędziego Sądu Apelacyjnego w (...), do odpowiedzialności karnej za czyn polegający na tym, że w dniu 31 maja 2013 r. w W. na skrzyżowaniu ulic C. i S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym marki O., nr rej. (...) nienależycie obserwował

drogę i nie zachował szczególnej ostrożności w czasie wykonywania manewru włączania się do ruchu i zawracania oraz nie udzielił pierwszeństwa pieszemu, który prawidłowo przekraczał jezdnię na przejściu dla pieszych, i w wyniku tego nieumyślnie spowodował wypadek, potracając w prawy bok od tyłu M. G., który w następstwie tego doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielomiejscowego złamania kompresyjnego trzonu kręgu C6, złamania trzonu kręgu Th 5, złamania wyrostka łokciowego kości łokciowej lewej bez przemieszczenia, urazu stawu lewego skokowego ze złamaniem tylnej krawędzi nasady dalszej kości piszczelowej lewej bez przemieszczenia ze złamaniem poprzecznym dalszej przynasady kości strzałkowej lewej bez przemieszczenia z urazem awulsyjnym więzadła piszczelowo-strzałkowego i dystrakcją przedniego więzadła skokowo-strzałkowego, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni, tj. czyn określony w art. 177 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny ustalił, że S. J. w dniu 31 maja 2013 r. kierował w godzinach porannych samochodem marki O., nr rej. (...) Wykonując manewr zawracania wjechał na oznakowane przejście dla pieszych, po którym poruszał się pokrzywdzony M. G.. Doszło do potrącenia pokrzywdzonego. W wyniku potrącenia pokrzywdzony doznał licznych obrażeń ciała szczegółowo opisanych w dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy. Według opinii biegłego lekarza z zakresu chirurgii, obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż 7 dni. S. J. był trzeźwy. Warunki atmosferyczne nie były dobre. Padał deszcz. Po wypadku S. J. udzielił pokrzywdzonemu niezbędnej pomocy. Później wykazywał duże zainteresowanie stanem zdrowia pokrzywdzonego. Deklarował dalszą pomoc.

W ocenie Sądu, zgromadzony materiał dowodowy - zeznania pokrzywdzonego M. G., opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, dokumentacja medyczna dotycząca obrażeń doznanych przez M. G., opinia sądowo-lekarska, protokół oględzin miejsca zdarzenia oraz protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości - uprawdopodobnia w wysokim stopniu fakt popełnienia przez obwinionego występkę określonego w art. 177 § 1 k.k.

Zdaniem Sądu nie można było uznać, że stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu popełnionego przez obwinionego był znikomy. Przeciwnie

temu przemawiają: charakter naruszonych zasad ruchu drogowego, potrącenie pieszego w miejscu przeznaczonym do poruszania się pieszych oraz charakter obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego.

Uchwałę zaskarżył obwiniony. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych: bezzasadne przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do uznania, iż stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu popełnionego przez obwinionego był znikomy. W ocenie obwinionego jest to błąd istotny, ponieważ zgodnie z art. 1 § 2 k.k. czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma, nie stanowi przestępstwa - co jest jednoznaczne z brakiem ustawowej przesłanki zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (art. 80 § 2c u.s.p.).

W uzasadnieniu zażalenia obwiniony podniósł, że zebrane w sprawie dowody nie uzasadniają dostatecznie popełnienia przez obwinionego przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. także w zakresie dotyczącym skutku w postaci naruszenia czynności narządów ciała trwającego dłużej niż 7 dni. Biegły sądowy z zakresu chirurgii pominął w wydanej opinii dostępną dokumentację lekarską dotyczącą schorzeń, na które pokrzywdzony leczył się przed wypadkiem: chorobę tkanki łącznej, zapalenie stawów, zapalenie mięśni i osteoporozę. Długotrwałe leczenie tych schorzeń sterydami, któremu był poddany pokrzywdzony, ma wpływ na właściwości mechaniczne więzadeł oraz kości. Nie można, wobec niewielkiej prędkości, z jaką jechał obwiniony, wykluczyć, że to właśnie te schorzenia wpłynęły na rozmiar obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego w wypadku (mającego wówczas 20 lat), a tym samym i na przyjętą przez Sąd Apelacyjny kwalifikację zarzucanego obwinionemu czynu jako przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. Sprawcy nie można przypisać nadzwyczajnych następstw wypadku, a tylko normalne, przewidywalne, pozostające w związku z naruszeniem reguł ostrożności. Niektóre ze złamań i zniekształceń kości, uznane za skutek wypadku, mogły powstać nawet wcześniej, w wyniku schorzeń pokrzywdzonego.

Powołując się na zarzucone uchybienia obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały i nieuwzględnienie wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej lub o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Artykuł 80 § 2c u.s.p. stanowi, że sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli istnieje dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa. W orzecznictwie i piśmiennictwie podkreśla się, że chodzi tu o podejrzenie nienasuujące istotnych wątpliwości „zarówno co do popełnienia samego czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 29/03; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/98). Potrzebę dokonania ustaleń w tym zakresie z dużą skrupulatnością i wnikliwością oraz ostrożnością uzasadnia się nieodwracalnością negatywnych skutków pochopnego udzielenia zezwolenia dla wizerunku sędziego i pełnionej przez niego służby.

Popełnia przestępstwo określone w art. 177 § 1 k.k., kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym wodnym lub powietrznym powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła trwające dłużej niż siedem dni obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia. Nie popełnia natomiast tego przestępstwa, a jedynie wykroczenie, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym wodnym lub powietrznym powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż siedem dni (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., I KZP 16/98). Do znamion zarzuczonego obwinionemu przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. należy zatem skutek w postaci trwającego dłużej niż 7 dni obrażenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Zgodnie z szeroko obecnie akceptowaną w piśmiennictwie z zakresu prawa karnego oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach karnych „konceptją obiektywnego przypisania skutku”, dany skutek może być przypisany sprawcy tylko wtedy, gdy – mówiąc najogólniej - urzeczywistnienie tego skutku pozostawało w istotnym, z punktu widzenia naruszonej reguły ostrożności i chronionego dobra prawnego, związku z zachowaniem sprawcy, tj. gdy zachowanie sprawcy stwarzało lub zwiększało znacznie dla tego dobra zagrożenie (niebezpieczeństwo), jakie się zrealizowało w postaci rozpatrywanego skutku, a któremu to skutkowi naruszona

reguła miała przeciwdziałać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2002 r., V KK 21/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r., IV KK 375/08; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 187/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., III KK 33/13).

Od kierowcy samochodu wymaga się zachowania ostrożności pozwalającej na bezpieczne - bez doznania uszczerbku na zdrowiu - przejście przez ulicę w wyznaczonym do tego miejscu każdej prawidłowo korzystającej z tego miejsca osobie bez względu na mniejszą lub większą jej podatność na urazy wskutek potrącenia, a zatem - zarówno osobie młodej, sprawnej, jak i osobie w wieku podeszłym lub z innych przyczyn bardziej podatnej na skutki urazu fizycznego. Już samo tylko doświadczenie życiowe pozwala przyjąć, że skutki potrącenia przez samochód na przejściu dla pieszych osoby starszej lub cierpiącej na niektóre schorzenia mogą być dotkliwsze niż skutki potrącenia osoby młodej i zdrowej. Do przewidzenia zatem są, obiektywnie oceniając, w razie potrącenia w wyniku naruszenia reguł ostrożności przez kierowcę na przejściu dla pieszych osoby podatnej z powodu wieku lub pewnych schorzeń na urazy, skutki w postaci uszczerbków trwających dłużej niż w przypadku potrącenia osoby młodej i zdrowej. Istnieją zatem podstawy do przypisania kierowcy, który naruszył reguły ostrożności dotyczące przejazdu przez przejście dla pieszych, także tych skutków wypadku, na których rozmiar wpłynęła podatność na nie pokrzywdzonego, wynikająca z wieku lub chorób.

Nierozważenie przez biegłego przy wydawaniu opinii, na której się oparł Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny (k. 36-37), tego, w jakim zakresie na doznane przez pokrzywdzonego obrażenia wpłynęły jego choroby odnotowane w dokumentacji medycznej (choroba Scheuermanna, mieszana choroba tkanki łącznej oraz osteoporoza - k. 30, 33, 34), nie mogło zatem stawiać pod znakiem zapytania istnienia uzasadnionych podstaw do przypisania obwinionemu skutku w postaci całości tych obrażeń, polegających na naruszeniu czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas powyżej siedmiu dni, a zatem występujących w rozmiarze wypełniającym znamię występkę określonego w art. 177 § 1 k.k.

Zawarte w zażaleniu twierdzenie, że niektóre ze złamań i zniekształceń kości, uznane za skutek wypadku, mogły nawet powstać wcześniej, w wyniku schorzeń pokrzywdzonego, nie ma żadnego uzasadnienia.

Brak także podstaw do zakwestionowania w świetle art. 115 § 2 k.k. oceny Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego dotyczącej stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu zarzucanego obwinionemu. Uznaniu, że stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu obwinionego był znikomy, sprzeciwiają się wszystkie okoliczności powołane w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały. Szczególnie istotną okolicznością sprzeciwiającą się temu jest to, że potrącenie pokrzywdzonego nastąpiło w miejscu przeznaczonym do poruszania się pieszych.

Choć zachowanie obwinionego po wypadku było wzorowe, okoliczność ta nie mogła spowodować uznania, że stopień społecznego niebezpieczeństwa zarzucanego obwinionemu czynu był znikomy. Niedopuszczalne jest bowiem uzależnianie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu od czynników bezpośrednio z nim niezwiązanych, które wystąpiły przed jego popełnieniem albo po jego popełnieniu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2008 r., SNO 68/08).

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.